PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Za 1 wyd. „Poranna" lub „Wiecz." 105 M
Z dostawą w miejscu lub przesyłką poczt. 115 M
Za 2 wyd. „Poranna" i „Wiecz." 210 M
Z dwurazową dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową . . 230 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO 5 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano i o godz. 1 popoł. („Gazeta Wieczorna")

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4. Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15

Nr. 5634. Lwów, sobota 15 stycznia 1921 Rok XII

Plebiscyt na Górnym Śląsku 1-go lutego?
Dymisya gabinetu francuskiego przyjęta.

Plebiscyt na Górnym Śląsku 1 lutego?

Warszawa, 14. stycznia.

(Telef.) (m) Obiega tu pogłoska, że termin głosowania na Górnym Śląsku został wyznaczony na dzień 1. lutego b. r.

Niemcy tylko pod naporem siły fizycznej ustąpią z Górnego Śląska.

Warszawa, 14. stycznia.

(Telef.) (m) „Matin" donosi, że senator Mac Cormick miał w Berlinie z rządem niemieckim konferencyę w sprawie Górnego Śląska. Podczas tej konferencyi Niemcy oświadczyli, że na wypadek niekorzystnego dla nich wyniku plebiscytu na Górnym Śląsku, Rzesza niemiecka ustąpi z tego kraju tylko pod naporem siły fizycznej.

Niemcy u granic Śląska przygotowują się do akcyi zaczepnej.

Stwierdzają to tajne dokumenty niemieckie.

Warszawa, 14. stycznia.

(Telef.) (m) „Gazeta Robotnicza" bytomska drukuje dokument wykazujący, że organizacye wojskowe niemieckie na granicy przygotowują się do akcyi zaczepnej i kończą obecnie przegrupow. swoich sił. Wedle tego dokumentu zgromadzone są w Brzegu kompanie rozmaitych pułków a ponadto na granicy górnośląskiej stoi 8 brygada, pułki reichswehry 7, 2. 4, 6, 8, 16 oraz oddziały pułków 22, 83, 156 i 157. Natarcie Niemców ma się podobno rozpocząć za 4 tygodnie. Dokument nosi podpis „Orgeschu".

NIEMCY SKUPUJĄ GŁOSY.

Warszawa, 14. stycznia.

(Telef.) (m) W kołach polskich na Śląsku twierdzą, że Niemcy usiłują skupywać głosy i oferują za karty głosowania bardzo wysokie ceny.

KONFERENCYA AMBASADORÓW APROBOWAŁA UKŁAD POLSKO-NIEMIECKI.

Warszawa, 14. stycznia.

(Telef.) (m) Konferencya ambasadorów wysłuchała sprawozdania prezesa komisyi redakcyjnej układu polsko-niemieckiego w sprawie transitu i udzieliła mu aprobaty. Rokowania polsko-niemieckie w sprawie likwidacyi wzajemnych zobowiązań finansowych rozpoczną się natychmiast pod przewodnictwem Alphanda, doradcy technicznego konferencyi ambasadorów.

Endecka nauka nie idzie w las...

Urlopnicy w Poznaniu napadają na Królewiaków i Galicyan.

Warszawa, 14. stycznia.

(Telef.) (m) „Naród" informuje, że w Poznaniu odbyły się napady żołnierzy urlopowanych i tłumu na Królewiaków i Galicyan w tramwajach i na ulicach. Przedtem jednak żołnierzom z Królestwa i Galicyi odebrano broń. Całą tą sprawą, jak utrzymuje „Naród" kieruje zręcznie jakaś niewidzialna ręka.

Nawet prawica ma dość poznańskiego seperatyzmu.

Warszawa, 14 stycznia.

(Telef.) (m) W Poznaniu odbyło się zebranie posłów wielkopolskich prawicowych w związku z ekscesami, które się tam wydarzyły przeciwko Królewiakom i Galicyanom, postanowiono wydać odezwę podkreślającą potrzebę zjednoczenia wszystkich umysłów polskich, szczególnie wobec zbliżającej się walki plebiscytowej na G. Śląsku.

MARNOWANIE GROSZA PUBLICZNEGO.

Warszawa, 14. stycznia.

(Telef.) (m) „Kuryer Polski" zarzuca placówkom zagranicznym polskim rozrzutność i marnowanie grosza publicznego. Poselstwo polskie w Berlinie zajmuje najwspanialszy lokal w mieście, poselstwo w Londynie przewyższa inne blaskiem swoich apartamentów, poselstwo polskie przy Watykanie mieści się w jednym z najwspanialszych pałaców rzymskich. Reprezentanci polscy przy Lidze Narodów zajmują zbytkowne i miliony kosztujące lokale. Nasi reprezentanci za granicą powinni dawać przykład nie świetności, lecz raczej skromności lokalów i skromności występowania na zewnątrz.

Echa sejmowe.

Projekty sejmowych ustaw.

Warszawa, 14 stycznia.

(Telef.) (m) Do kancelaryi sejmowej wpłynęły następujące projekty ustaw:

1) ustawy o organizacyi marynarki handlowej;

2) ustawy o oddaniu sądom doraźnym spraw o przestępstwa wojskowych w chęci zysku;

3) ustawy o zmianie sposobu przerachowywania korony na marki w opłatach w zakresie minist. sprawiedliwości;

4) ustawy o budowie linii kolejowej Kokoszki-Gdynia;

5) ustawy normującej stosunki służbowe urzędników wojskowych, zgłaszających się do służby na froncie;

6) ustawy podwyższającej koszta sądowe, opłaty notaryuszy, adwokatów i komorników w b. dzielnicy pruskiej;

7) ustawy o podwyższeniu opłat pisarskich przed sądami polubownymi, oraz o podwyższeniu kosztów postępowania przed sądami przemysłowymi i w przewodach administracyjnych.

Projekty powyższych ustaw znajdą się na porządku dziennym posiedzenia Sejmu dnia 18. stycznia.

Min. oświaty opracowuje projekty nowych ustaw.

Warszawa, 14 stycznia.

(Telef.) (m) Ministerstwo oświaty wypracowało ustawy w sprawie zakładania szkół powszechnych, oraz ich budownictwa. Ponadto w opracowaniu znajduje się ustawa o realizacyi nauczania powszechnego, gotową zaś jest ustawa o nauczaniu analfabetów dorosłych i ustawa o dokształceniu zawodowem. Projekty te zostaną w najbliższych dniach przedłożone radzie ministrów. Ministerstwo opracowuje również projekt ustawy o szkołach prywatnych. Wreszcie ministerstwo oświaty rozesłało do uniwersytetów rozporządzenie o studyach na wydziale lekarskim i prawnym.

KONWENT SENIORÓW 18. BM.

Warszawa, 14. stycznia.

(Telef.) (m) Konwent seniorów zbierze się 18. bm. o godzinie 11 przed poł. Dnia 19 bm. ma się odbyć posiedzenie sejmowej komisyi spraw zagranicznych.

MIEJSCE NARAD PREMIERA ZE STRONNICTWAMI.

Warszawa, 14. stycznia.

(Telef) (m) Narady premiera Witosa z przedstawicielami klubów, wyznaczone na 17. bm., odbywać się będą nie w gmachu sejmowym, lecz w pałacu namiestnikowskim.

FERMENTY W N. P. R.

Warszawa, 14. stycznia.

(Telef) (m) Wykluczenie posłów pomorskich Izydora Brejskiego i Piaseckiej z N. P. R. jest wciąż jeszcze przedmiotem ożywionych rozmów w tutejszych kołach politycznych. Mówią że wykluczenie to jest objawem głębszego procesu politycznego, który dokonał się w łonie stronnictwa. Klub poselski N. P. R. opowiedział się mianowicie w ten sposób przeciwko prawicowym nastrojom rodziny Brejskich, która podobno w ostatnim czasie rozpocząć miała walkę podjazdową przeciwko obecnemu prezesowi klubu p. Chądzyńskiemu i wiceministrowi b. dzielnicy pruskiej p Wachowiakowi. Celem przeprowadzenia tych zamiarów, Brejscy w ostatnich czasach założyli na Pomorzu nowe stronnictwo „Obrona Pomorza". Wskutek powyższych wydarzeń ma być podobno zachwiane stanowisko obecnego wojewody pomorskiego p J.ana Brejskiego.

FUNDUSZ DOTACYJNY WYCZERPANY.

Warszawa, 14. stycznia.

(Telef.) (m) Wyznaczona na rok 1919 dotacya w kwocie 15 milionów marek, jest obecnie na wyczerpaniu. Z tej sumy ministerstwo robót publicznych przyznało pożyczki: miastu Wieliczce w kwocie 1 i pół miliona marek, Cieszynowi 4.200.000 marek. Włocławkowi 3 miliony marek, Warszawie 3 miliony marek, a nadto na poczet przyszłorocznej dotacyi 3 i pół miliona marek miejskiemu zakładowi kredytowemu w Krakowie, Kaliszowi 3 i pół miliona marek.

ENDECY NARADZAJĄ SIĘ Z MIN. SAPIEHĄ.

Warszawa, 14. stycznia.

(Telef.) (m) „Gazeta Warszawska" donosi, że z powodu zapowiedzianego wyjazdu do Paryża Naczelnika Państwa oraz ministrów spraw zagranicznych, wojskowych, oraz okoliczności związanych z tymi wyjazdami, udali się do ministra Sapiehy pp. Głąbiński i Maryan Seyda. W toku odbytej konferencyi omówiono zagadnienie polityczne związane z wyjazdami do Paryża i wogóle główne kwestye z dziedziny naszej polityki zagranicznej.

POŻEGNANIE MIN. ŚLIWIŃSKIEGO.

Warszawa, 14. stycznia.

(Telef.) (m) Minister aprowizacyi Śliwiński pożegnał się dziś ze swoimi urzędnikami. W imieniu ciała urzędniczego przemówił do ustępującego ministra szef sekcyi p. Mech. Nowy minister p. Grodziecki obejmuje jutro urząd.

NOWODWORSKI NIE USTĘPUJE.

Warszawa, 14. stycznia.

(Telef.) (m) „Przegląd Wieczorny" na podstawie informacyi ze źródła jak mówi miarodajnego, przeczy pogłosce o mającem nastąpić ustąpieniu ministra sprawiedliwości p. Nowodworskiego.

Poczucie odpowiedzialności w społeczeństwie rośnie.

Uwagi prasy na marginesie postulatów funkcyonaryuszów państwowych.

Warszawa, 14. stycznia.

(Telef.) (m) Prasa tutejsza stwierdza, że jestto objaw pocieszający, iż mimo wrzenia wśród rozmaitych kategoryi urzędników i funkcyonaryuszy państwowych oraz publicznych, zatargi nigdzie nie przybrały ostrej formy. Wszystkie te sfery pracowników państwowych rozumieją, że chwila obecna nie jest stosowną do wywoływania fermentu w machinie państwowej pod formą bezroboc a ogólnego. Przewódcy tych grup nie chcą brać na siebie odpowiedzialności wobec społeczeństwa, komuniści zaś wiedzą doskonale, że z chwilą gdy oni otwarcie wysuną się na front, natychmiast olbrzymia ilość funkcyonaryuszy państwowych powróciłaby do pracy celem zaznaczenia, że nie chcą stać pod sztandarem komunistów. Wszystko to jest objawem bardzo pomyślnym, stwierdzającym rosnące poczucie odpowiedzialności wobec państwa i narodu.

Dymisya gabinetu francuskiego przyjęta.

Paryż, 13. stycznia.

(PAT.) Havas. — Millerand przyjął dymisyę gabinetu, zgłoszoną przez Leyguesa wraz z wszystkimi ministrami. Oświadczenie Leyguesa w Izbie pozostało bez wpływu na deputowanych. — Leygues wołał ustąpić, jak dokonać koncesyi, któraby osłabiła jego autorytet. Wszyscy deputowani są zdania, że należy jak najprędzej zażegnać kryzys. Brane są w rachubę dwa rozwiązania: gabinet Pereta z Poincarem, Briandem lub Vivianim jako ministrem spraw zagranicznych, albo, co byłoby korzystniejsze, Poincare, Briand i Viviani jako minister spraw zagranicznych i równocześnie prezydent ministrów, aby tym sposobem postawić szefa nowego rządu na równi z uczestnikami sprzymierzonych na przyszłej konferencyi naczelników rządów.

Perret ewentualnie Viviani kandydatami na premierów.

Warszawa, 14. stycznia.

(Telef.) (m) Wedle otrzymanych tu z Paryża wiadomości, istnieje wszelkie prawdopodobieństwo, że na stanowisko prezesa ministrów powołany zostanie p. Raul Perret, o ileby zaś on odmówił przyjęcia prezesury ministrów, zwróconoby się z tą propozycyą do Vivianiego.

Ktokolwiek zostanie premierem, będzie się trzymał konsekwentnie polityki Millerand.

Warszawa, 14. stycznia.

(Telef.) (m) Dzienniki tutejsze stwierdzają, że upadek gabinetu Leyguesa nie jest wydarzeniem któreby się zamykało w ramach polityki wewnętrznej Francyi. Ktokolwiek będzie następcą Leyguesa, niewątpliwie pójdzie bardzo energicznie i bardzo konsekwentnie po tej linji politycznej, której się trzymał Millerand. Nowy gabinet francuski będzie się musiał domagać jeszcze bardziej stanowczo niż dotychczas zupełnego rozbrojenia Niemiec i ustalenia sumy odszkodowania, które Niemcy muszą zapłacić.

Millerand pragnie szybkiego zakończenia kryzysu.

Warszawa, 14 stycznia.

(Telef.) (m) Z Paryża telegrafują: „Journal" utrzymuje, że prezydent Millerand oświadczył się za rozwiązaniem przesilenia w czasie jak najkrótszym, celem umożliwienia nowemu premierowi wygłoszenia w przyszły wtorek w parlamencie swego expose — oraz wzięcia udziału w obradach konferencyi międzysojuszniczej.

PRZYCZYNY PRZESILENIA.

Paryż, 13. stycznia.

(PAT.) Większość dzienników upadek gabinetu Leyguesa przypisuje brakowi stałego kierunku w polityce zagranicznej.

WYBÓR PREZYDENTA IZBY FRANCUSKIEJ.

Paryż, 13. stycznia.

(PAT.) Wied. B. K. Izba wybrała ponownie Pereta prezydentem Izby 374 głosami.

KOMISYA KONSULTACYJNA WYJECHAŁA DO KOWNA.

Warszawa, 14. stycznia.

(Telef.) (m) Do Kowna wyjechała komisya konsultacyjna Ligi Narodów z p. Buntem na czele, wraz z członkiem komisyi kontrolującej wojskowej z płk. Hardingem. Z ramienia rządu polskiego towarzyszą komisyom płk. Sollohub, hr. Tyszkiewicz i radca ministerstwa spraw zagranicznych Gwiazdowski.

STANOWISKO ANGLII WOBEC GRECYI.

Warszawa, 14. stycznia.

(Telef.) (m) Ag. Reutera ogłosiła następujący komunikat: Rząd Wielkiej Brytanii nie zamierza zmieniać swoich stosunków urzędowych z rządem ateńskim. W przyszłości stosunki pomiędzy W. Brytanią a Grecyą zależeć będą od stanowiska narodu greckiego. Jeżeli ratyfikacya traktatu w Sevres przez Wielką Brytanię dotąd nie nastąpiła, to stało się tylko z tego powodu, że parlament W. Brytanii był bardzo zajęty innemi sprawami, także i dlatego, że po ostatnich wypadkach należało z ratyfikacyą tego traktatu przeczekać aż do wyjaśnienia się sytuacyi w Grecyi i na Bliskim Wschodzie. Rząd W. Brytanii nigdy nie był zainteresowany w rokowaniach między rządem w Konstantynopolu i Mustafą Kemalem i nic nie wie o tych układach.

Burza na Radzie miejskiej.

Ludność Podola bez różnicy narodowości i wyznania żąda przyłączenia 4 powiatów do Polski. — Fundacya na rzecz warsztatów dla obrońców Lwowa. — Gorąca dyskusya w sprawie strajku tramwajarzy. — Burza między socyalistami a endekami. — O utworzenie we Lwowie Izby przywozu i wywozu drzewa.

Lwów, 14. stycznia.

(mg) Posiedzenie rozpoczęło się odczytaniem przez wiceprez. dr. Stahla

listu rodaków z za Zbrucza

którzy w wymownych słowach kreślą prześladowania, na jakie są narażeni ze strony rządu sowietów i błagają o pomoc w ich dążności do przyłączenia do Polski 4 zachodnich powiatów b. gubernii podolskiej: kamienieckiego, latyczowskiego, płoskirowskiego i uszyckiego.

Na ziemiach tych nacechowanych wybitnymi śladami polskiej kultury, gdzie znaczne obszary, pozostały w ręku rodzin polskich, wszystko świadczy, że kraj ten był od wieków dzielnicą Polski. Nawet miejscowa ludność ruska jest przeważnie polskiego pochodzenia, bo w żyłach jej płynie krew osadników z Mazowsza i innych dzielnic rdzennej Polski, którzy po napadach tatarskich tłumnie dążyli na opustoszałe kresy. Lud ten jest dla Polski jak najlepiej usposobiony, co można było stwierdzić w czasie entuzyastycznego przyjęcia wojsk polskich przez ludność Kamieńca.

Cała ludność tego kraju

bez różnicy wyznania i narodowości

domaga się usilnie przyłączenia do państwa polskiego, w którem widzi jedynego prawowitego spadkobiercę dawnych dziedziców Podola i jedyną ostoję, prawa, ładu i porządku. Delegacya ludności Podola złożona z dwudziestu kilku przedstawicieli narodowości polskiej, ruskiej i żydowskiej przybyła do Warszawy, ażeby przedłożyć rządowi żądanie

przyłączenia tych powiatów do Polski.

Mowca przedłożył następujący wniosek, który obecni przyjęli przez powstanie z miejsc i żywe okłaski:

Rada miasta Lwowa wita najgorętsze starania podjęte przez ludność bez różnicy wyznania i narodowości powiatów: kamienieckiego, latyczowskiego, płoskirowskiego i uszyckiego o przyłączenie tych ziem ponownie do Rzeczypospolitej Polskiej. Rada miasta Lwowa zwraca się do rządu z usilną prośbą o uwzględnienie przy rokowaniach pokojowych w Rydze w całej pełni dążności tej odwiecznej części Rzeczypospolitej do złączenia się z Macierzą Polską.

R. Włodzimirski przedłożył pismo Jana Langnera, który poddaje myśl utworzenia funduszu na zakładanie

warsztatów pracy dla byłych obrońców Lwowa

lub ich synów i nadsyła na rzecz tego funduszu 50.000 mk. od siebie i żony, oraz 10.000 mk. od Konsumu Janowskiego, w formie 60 milionówek. Dar ten przyjęto na zapoczątkowanie fundacyi, której utworzenie polecono do regulaminowego traktowania.

Spokojne dotychczas obrady zakłóciło poruszenie kwestyi, której podłoże stale bywa przedmiotem burzliwych starć między prawicą a lewicą. R. dr. Prószyński wystąpił z interpelacyą, co prezydyum miasta zamierza uczynić, ażeby zapobiedz na przyszłość tego rodzaju strajkom, jaki wybuchł w ostatnią niedzielę. Mowca twierdzi, że

strajk tramwajarzy był anarchistycznym,

gdyż nie poprzedziły go pertraktacye ani próby ugody, wybuchł on bez przygotowania i bez uzasadnienia. Również wiceprez. dr. Stahl, który prowadził rokowania ze strajkującymi, podniósł, że strajk był niespodzianką dla zarządu miasta, że był niesłuszny i niepotrzebny, gdyż postulaty pracowników były w toku załatwienia i nie było niedotrzymania umowy ze strony zarządu miasta.

Zabrał z kolei głos r. poseł Hausner, który jak wiadomo, doprowadził w czasie strajku do ugody między zarządem miasta a pracownikami. Mowca jest wdzięczny za wniesioną interpelacyę, gdyż przewiduje, że strajk na tem tle niejednokrotnie może się powtórzyć, oraz stwierdza, że

strajk był przygotowany

przez szereg tygodni i nastąpił z winy zarządu miasta. Nie byłby nastąpił, gdyby gmina liczyła się więcej z postulatami pracujących. Na zarzuty podnoszące się na prawicy, jakoby stronnictwo socyalistyczne dało inicyatywę do strajku, odpowiedział mowca, że nie socyaliści, ale przeciwnie, endecy swą podziemną robotą rujnują Polskę.

Słowo „mafia endecka“ było iskrą, która wywołała wybuch. Lewica wszczęła gwałtowne oklaski, prawica protestowała z niesłychaną wrzawą, którą zagłuszyła dzwonek poruszony przez prez. Neumanna. Ostatnie zdania r. posła Hausnera utonęły w zgiełku.

W dalszej dyskusyi r. dr. Próchnicki nazwał strajk bronią niepotrzebną i zarzucił przedmowcy bezpodstawne oskarżenie stronnictwa narodowo-demokratycznego. R. Chrystowski popierał wywody r. Hausnera. Wiceprez. dr. Stahl ponownie zaznaczył, że strajk nie był spodziewany, że pracownicy wiedzieli o powodach opóźnienia w wydaniu deputatów i poprzednio nie mieli zamiaru strajkować. Miasto starało się zaspokoić ich żądania, lecz nie zawsze rozporządzało zapasami. Zakończyło tę przykrą dyskusyę przemówienie r. Prószyńskiego, potępiające strajki wogóle, a zwłaszcza prowadzone w sposób anarchistyczny.

R. dr. Loewenherz poruszył sprawę wielkiej doniosłości dla Lwowa, mianowicie trzech czynników, na których opiera się przyszłość wschodniej Małopolski ti. wywozu nafty i drzewa oraz handlu ze Wschodem. Motywując, że koła miarodajne zbyt mało dbają o zapewnienie tym trzem podwalinom dobrobytu naszego kraju pomyślnych warunków rozwoju, przedstawił mowca wniosek nagły, domagający się od rządu stworzenia

Izby wywozu i przywozu drzewa we Lwowie

co też uchwalono.

W porządku dziennym przyjęto wniosek r. Maksymowicza na wynajęcie lokalu restauracyjnego w domu miejskim przy pl. Halickim 10 dotychczasowemu dzierżawcy Wilhelmowi Janiczkowi za sumę 12.000 mk. rocznie.

R. Sawczyński referował sprawę zaciągnięcia pożyczki od rządu w kwocie

4 milionów mk. na naprawę dróg i ulic.

Dyskutowano obszernie nad rozpaczliwym stanem lwowskich bruków, przyczem przemawiali rr.: Soupper, prez. Neumann, pos. Diamand, r. Thullie i referent. Wniosek przyjęto.

Jeszcze dłuższą dyskusyę wywołał wniosek referowany przez r. Thulliego, ażeby wszystkie podwyżki cen prądu elektrycznego załatwiać przez Sekcyę II i Komisyę elektryczną, a nie przez Radę. Wniosek spotkał się z protestami rr.: pos. Diamanda, Włodzimirskiego, dr. Wereszczyńskiego, Hauswalda, dr. Próchnickiego i Souppera i nie został przyjęty.

W sprawie potrzeby udzielenia koncesyi na aptekę przy ul. Jagiellońskiej, która przedstawił r. Włodzimirski, Rada wyraziła się odmownie.

6

Polska - Armenia - Wschód

Autoreferat Jana Grzegorzewskiego z wykładu, mianego przezeń we lwowskiem Kole literacdnia 30. grudnia 1920 r.

(Ciąg dalszy).

Pierwszym zwiastunem prasy periodycznej był rocznik, który Mechitarzyści zaczęli wydawać w Wenecyi w r. 1799. Powstaje ruch umysłowy najpierw wśród wychodźctwa w Anatolii przez wydawanie w Smyrnie w r. 1840 gazety „Zorza Araratu“ (Arszaluis Araratian), tudzież w pięć lat potem miesięcznika w Wenecyi „Banasawejs“ (polihistor) i „Asgasër“ (Patryota) w Kalkucie. Zaczem idą dzienniki na różnych punktach globu, zakładane przez emigracyę w Konstantynopolu, Smyrnie, Warnie, Tyflisie, Marsylii i t. d. — wszystkich do czasu teraźniejszego około półtorasta, z których znaczna część utrzymała się dotąd, nie licząc pism peryodycznych, wydawanych w obcych językach, począwszy od dawniejszych, a skończywszy na takim głośnym dwutygodniku wydawanym obecnie w Paryżu p. t.: „Bulletin Arménien“.

Największe ognisko prasy powstało w Konstantynopolu, a natomiast szkolnictwa w Armenii podararackiej (gdzie jak np. w Erywaniu pod rządem perskim jeszcze w r. 1629 powstały pierwsze szkoły ormiańskie). Tak pod opiekuńczemi skrzydłami duchowieństwa, jakoteż świeckie, niezależne od niego, jedne i drugie coraz mocniej kropowane i duszone później przez rząd carski.

Pierwszymi głośniejszymi poetami nowoczesnymi byli również Mechitarzyści, O. Bagratuni, ap. k i O. Hurmuzian. Ze świeckiej poezyi wzbiłsię na wyżyny Parnasu namiętny i gorący Nalbadjane, autor „Ody do wolności“ i Hymnu narodowego „Mer Hajrenik“ (Ojczyzna nasza), łagodniejszy i tęskny Beszyktaszljan, wreszcie Raffi i najbardziej wzięty Patkanjan, autor poematu „Zgon Wartana Mamikoniana“, tudzież zamykający tę wybitną plejadę z drugiej połowy wieku XIX., również mechitarzysta, O. Aliszan, autor poematu „Słowik Awarajryjski“, opiewającego także śmierć Mamikoniana.

Za ojca powieściopisarstwa ormiańskiego uważać wypada Abowjana z jego dość naiwną powieścią „Rany Armenii“ (werk Hajastani), pisaną przed laty przeszło 70. Za nim idzie najbardziej uratentowany i wzmiankowany już poeta Rafał Patkanjan; po tym zaś Proszjane, Raffi, Parenjan, Szyrwanzade, Arpiriam i w. i., włączając w to i kobiety.

Dużo w kreacyach ich znaleźć można typów i plastyki z życia ludu wiejskiego i miejskiego, tudzież kapitalistów ormiańskich, a w manierze sporo naśladownictwa z literatury zachodniej (niekiedy rosyjskiej), wobec której dość są wrażliwi nowocześni pisarze ormiańscy, jak ich praojcowie byli wobec greckiej. Jak powiew odrodzenia politycznego wibrował z Sorbony od ormiańskich słuchaczy Michaeleta i Mickiewicza, tak też i w Renaissansie literatury zostawili ślady wpływów Lamartine i Wiktor Hugo.

Słabiej jest reprezentowana literatura dramatyczna, na czoło której wysunął się komedyopisarz Sundukian, z tematami życia kaukazkich Ormian, zwłaszcza tyfliskich. Skromność twórczą w tej mierze zastępują Ormianie obfitością przekładów z literatury obcej i praktyczną działalnością na scenie zarówno teatrów własnych i w języku własnym, jakoteż w teatrach tureckich w języku tureckim, gdzie, ponieważ w myśl Koranu kobietom muzułmańskim występować nie można, role jej grają kobiety ormiańskie, odtwarzając z powodzeniem znacznym typy oryginalne, i z zachodniego repertuaru, a niekiedy przemycając i własny repertuar ormiański, lub przynajmniej usiłując przemycić takowy.

(C. d. n.)

Program Hardinga.

Warszawa, 14. stycznia.

(Telef.) (m) Z Waszyngtonu telegrafują: były ambasador Stanów Zjednoczonych w Paryżu William Stuart, po odbyciu konferencyi z Hardingiem, złożył następujące oświadczenie w sprawie polityki zagranicznej Rumunii. **Program Hardinga opiera się na zasadzie trybunału międzynarodowego i związku narodów.** Harding nie ma zamiaru zwalczania traktatu wersalskiego, a w szczególności tej jego części, która dotyczy układu stosunków pomiędzy państwami sprzymierzonemi i Niemcami. Niema też obawy, aby Stany Zjednoczone pod kierownictwem Hardinga znalazły się odosobnione, gdyż Harding nie jest zwolennikiem polityki nie mieszania się do spraw europejskich, przeciwnie uważa on, że Ameryka powinna wziąć na siebie część ciężarów, ponoszonych przez rządy europejskie, i uznaje wspólność interesów Europy z Ameryką.

Rozmaitości telegraficzne.

(Telef) (m) **Pogłoski niemieckie.** Agencye niemieckie donoszą, że między Polską, Szwecyą i Anglią toczą się podobno układy w sprawie zastawu polskich urządzeń pocztowych. Sprawa dzierżawy kolei polskich konsorcyum amerykańskiemu ma być rzekomo rzeczą już przesądzoną. Donoszące o tem agencye niemieckie twierdzą, że dzierżawa ta znakomicie ułatwi komunikacyę między Niemcami i Rosyą.

(Telef.) (m) **At. Siromacha.** Nadeszła do Warszawy wiadomość, że na prawym brzegu Dniepru sformowały się nowe oddziały ukraińskie pod wodzą Pawła Siromachy, który ma być tak popularny, jak ataman Machno we wschodniej Ukrainie. Cały kraj między Kaniowem a Czerkasami jest pod władzą Siromachy.

(Telef.) (m) **Rozłam w partyi Kramarza.** — Z Pragi donoszą, że w partyi Kramarza nastąpił rozłam, przyczem 9 posłów przeszło do partyi demokratycznej mieszczańskiej.

(Telef.) (G.) **Wiedeński strajk pracowników pocztowych** ma tło polityczne i stoi pod kierownictwem socyalno-demokratycznej organizacyi pocztowców.

(Telef.) (m) **Zaręczyny króla bułgarskiego.** — Ze Sofii donoszą: Dziennik „Jutro“ ogłasza wiadomość, że odbyły się zaręczyny króla bułgarskiego Borysa z drugą córką króla rumuńskiego Karola.

Z prasy rosyjskiej.

Lwów, 14. stycznia.

BOLSZEWICKIE SIŁY NA RUMUŃSKIEJ GRANICY.

Bolszewicy koncentrują znaczne siły kawaleryi w okolicach stacyi Żmerynki, Birżuli, Razdzielnej, Słobodki i Wapniarki, oraz na wschodzie i półn. wschodzie Bessarabii. Jeden ze sztabów bolszewickich rozlokował się w Winnicy. Do Kamienieckiej gubernii przybyło kilka ciężkich bateryi.

W liczbie oddziałów zajmujących wioski, sąsiadujące z Nową Uszycą podolsk. gub., znajduje się: „czerwona bessarabska dywizya im. Rakowskiego“ i „komunistyczna węgierska brygada im Beli Kuna“.

Sam Bela Kun przebywa obecnie w Winnicy. W Tyraspolu i Dubonarach (50 wiorst od Kiszyniewa), rozmieszczone są: 14. 27, 41 i 49 dywizye piechoty i czerwona ukraińska Taraszczańska dywizya.

ANTYBOLSZEWICKIE POWSTANIE.

Między 10. a 12. grudnia wybuchło nowe powstanie w okolicach Smoleńska. Robotnicy i krasnoarmiejcy połączyli się z włościaństwem. — W pobliżu stacyi Bardianka chłopi zerwali most kolejowy.

ARESZTOWANIA W OMSKU.

W Omsku w ostatnich czasach dokonano wielu aresztowań. Aresztowanych odprawia się w głąb Rosyi. Położenie pod względem aprowizacyi w Omsku krytyczne. Funt chleba kosztuje 350 rubli.

POŻAR W NIŻNYM NOWOGRODZIE.

Uchodźcy, przybyli niedawno z Niżnego Nowogrodu, opowiadają, iż ⅓ część miasta spłonęła. Spaliło się 1000 domów. Pożar trwał całą dobę.

ANARCHIA NA SYBIRZE.

„Rosta“ donosi z Irkucka, iż rozstrzelano tam z polecenia czerezwyczajki 85 ludzi rzekomo za branie udziału w kontrewolucyjnym spisku. Jak się okazało, uczestnikami spisku byli zbiegli z obozów jeńcy, b. siemionowscy oficerowie, kupcy, kozacy i miejscowa inteligencya. Między rozstrzelanymi znajduje się były komisarz Jakowlew.

Z DNIA.

AKCYE.

W miarę jak mareczka nasza,
Traci ciągle swą aktrakcye,
Każdy, który ma pieniądze,
Dziś pakuje mienie w akcye.

Jeśli bracie masz pięć desek,
No i jedną piłkę zacną,
Wnet akcyjne towarzystwo,
Możesz ufundować łacno.

Sąsiad, który ma sto flaszek
Wkrótce pójdzie w twoje ślady,
Byle pozbyć się pieniędzy,
Nikt nie zważa na podkłady.

Ale każdy znosi grosze,
Choć spróbujesz mu odradzić,
I codziennie podsłuchuje,
Gdzieby mógł swą resztę wsadzić.

Wszystkie mają dziś kurs dobry,
I reklamy dzisiaj nie trza,
Akcyom: muzyki wojskowej,
Błota, kurzu i powietrza.

Jedne tylko nie są w cenie,
Przez stan gospodarki głupi:
Lwowskie akcye teatralne,
Bo tych nawet pies nie kupi.

Nemo.

Z miasta.

OPŁATEK NA STRZELNICY.

Lwów, 14. stycznia.

W dniu Trzech Króli odbył się tradycyjny opłatek na Strzelnicy. Przy składaniu sobie wzajemnych życzeń przemawiali: prezydent Neumann, Othly i Bieniecki. Pamiętano też i o braciach Ślązakach a po gorącem i bardzo patryotycznem przemówieniu p. Klimkiewicza, hucznie oklaskiwanem, zebrano na plebiscyt na Śląsku kwotę około 4600 Mkp.

Śladami Strzelnicy lwowskiej powinny pójść i inne nasze towarzystwa i przy podobnych uroczystościach zbierać fundusze na ratowanie ziem piastowskich.

Z sali odczytowej.

Z wykładu o Rusi.

Lwów, 14. stycznia.

W wielkiej sali teatralnej Domu żołnierza polskiego (Dom Katolicki przy Gródeckiej), odbył się we środę wieczorem, w ścisłem kole oficerów, wykład Jana Grzegorzewskiego, seniora oryentalistów polskich, o pochodzeniu Rusi lechickiej, o której — jak na wstępie zaznaczył prelegent — toczy się od pół tysiąca lat walka między Moskwą a Polską. Ruś tę, zgodnie ze świadectwem pisarzy arabskich, bizantyjskich i Luitpranda, wywodzi prelegent od właściwości włosów rusych, płomienia lechickiego. Temat wyrazu tego ma rusałka w kulcie ognia i wody, a rusałka, której odmianą jest godło Warszawy „syrena“. Od tego też tematu rus. mamy osady ludzkie na całym obszarze Polski; w krakowskiem sięgają osady te wieku VIII., a więc na długo przed powstaniem Rusi Waregów w Kijowie, której nazwa była pochodzenia fińskiego. Ruś czerwona jest płona zmem. Prelegent na tle ogólnej wędrówki ludów z północy na południe szeroko omówił posuwanie się Lechów od zatoki ryskiej ku Czarnomorzu, które we władaniu ich już było w IX. w. Przejęcie nazwy Ruś od Lechów przez Słowian wschodnich, powstanie ludu i języka ruskiego na pniu Polski, wynaradawianie Lechów, przywłaszczenie tej nazwy przez Słowian wschodnich i Moskwę i upaństwowienie odnośnych obszarów przez państwo Jagiellonów, były momentami ważniejszymi wykładu tego, dokonanego słowem żywem a dostępnem dla wszystkich słuchaczy.

Z muzyki.

KONCERT PIANISTY STEFANA ASKENASEGO.

Lwów, 14. stycznia.

Sonata Karola Rathausa, o ile jest długą i szeroką — o tyle nieinteresującą i nudną. Hałaśliwe błądzenie po wcale nieciekawych harmoniach nie zastąpi treści i głębi duchowej, której brak dotkliwie w całej sonacie odczuwać się dawał. Dlatego, pomimo pewnej techniki pisarskiej kompozytora, sonata, bez wielkiej dla ducha krzywdy, powinna pozostać w ciszy i spokoju. Znalazła się jednak na swe nieszczęście, w towarzystwie Brahmsa i Schumana. Pozycyi jej pomimo dobrych chęci, p. Askenase uratować nie zdołał.

W Brahmsa „Waryacyach“ na temat Händla (w których pianista miał wiele ładnych momentów), w Schumana „Karnawale“ i Wagnera-Liszta uwerturze do „Tannhäusera“ — wykazał p. Askenase wcale pokaźną już technikę. Wskazanem byłoby pewne zmodernowanie w użyciu pedału — przez co gra zyska na przejrzystości. Nieładne i afektowane ruchy czynią grę p. Askenasego niespokojną i mało poważną.

Zastępca.

Z działalności K. O. P.

Lwów, 14. stycznia.

Dnia 8. bm. odbyło się pod przewodnictwem p. gen. del. rządu Gałeckiego posiedzenie Komitetu Wykonawczego Obrony Państwa. Przedmiotem obrad było sprawozdanie z działalności od czasu powstania K. O. P. (27 lipca) do 31 grudnia 1920 roku. Z zamknięcia rachunkowego wynika, że wpływy osiągnęły kwotę 8,122.619 mk. 09 fen.

Komitet uchwalił kontynuować swą działalność aż do chwili zawarcia definitywnego pokoju i pierwszego najważniejszego okresu demobilizacyi, potrzeby bowiem żołnierza wobec trudności są znaczne, to też społeczeństwo nie może odmówić mu swej opieki w przejściowym ciężkim jeszcze dla niego momencie.

Na dożywianie chorych, używał KOP. funduszów dostarczonych przez korporacyę szynkarską. Ponieważ to źródło wpływów nalele, przeto Komitet w ostatnich czasach był zmuszony pokryć część wydatków na tę rubrykę z ogólnych funduszów.

Wobec postępującej demobilizacyi na wniosek wiceprez. Obirka uchwalono utworzyć sekcyę pomocy dla zdemobilizowanych potrzebujących pomocy żołnierzy opierając się na współdziałaniu OŻP. i Koła Polek. Przewodnictwo tej sekcyi objął p. Wit. Sulimirski.

Wielką troskę Komitetu stanowi sprawa nabywania zboża na chleb dla gospód i skromne przynajmniej zaopatrzenie ich w cukier. W tej mierze liczy Komitet na dalsze poparcie władz cywilnych i wojskowości i na dalszą ofiarność społeczeństwa. Wytrwajmy w niesieniu opieki żołnierzowi!

Ze spraw ruskich.

Lwów, 14. stycznia.

NIEPOROZUMIENIA.

Obecna polityka ruska, to jedno wielkie nieporozumienie: Nieporozumienia między partyami, nieporozumienia w łonie partyi, nieporozumienia między prasą a społeczeństwem, między krajem a emigracyą, tam wogóle ludzie nie rozumieją się nawzajem, każdy robi jak i co chce, a wszyscy żyją tylko fałszem i obłudą.

Wczorajszy „Wpered" donosi o nowem takiem nieporozumieniu między p. Wasylką a p. Stockiem. Otóż poseł U. N. R. Wasylko wysłał z Wiednia dnia 26 grudnia ub. r. pismo do posła U. N. R. w Berlinie Dra R. Smal-Stockiego, w którem robi mu wyrzuty za jego korespondencye z b. hetmanem Skoropadskim. Wasylko zapewnia, że rząd U. N. R. niema zamiaru wszczynać akcyi co do zbliżenia z gen. Skoropadskim. Przy końcu Wasylko, powołując się na swój mandat oświadcza, że poselstwo berlińskie U. N. R. podlega jemu i kategorycznie żąda od Stockiego nie wysyłania nadal korespondencyi służbowej bez jego zgody.

DALSZE NIEPOROZUMIENIA.

W artykule p. t. „Jak fabrykuje się powstania na Ukrainie" pisze „Wpered": Dzień w dzień przynosi „Ridnyj Kraj" sensacyjne doniesienia od „własnego korespondenta z Tarnopola" o powstaniach na Ukrainie itd. Tu wymienia „Wpered" podane tam zwycięstwa atamanów Hołuba i Tiutiunyka i twierdzi, że to wszystko nieprawda, bo np. ataman Hołub przebywa sobie najspokojniej... we Lwowie, a Tiutiunykowi ani śni się bić bolszewików w Chersońszczyźnie, bo odpoczywa w Tarnopolu: I komu teraz wierzyć?

„KRYWDA" W RUMUNII.

Korespondent bukowiński „Wperedu" donosi, że w Kocmaniu, mieście czysto ukraińskiem, w miejsce gimnazyum ukraińskiego, założyli Rumuni gimnazyum rumuńskie, mianując dyrektorem wielkiego rumunizatora Bodnareskula z Czerniowiec. Wobec tego Ukraińcy bojkotują ten zakład i nauka w nim nie odbywa się.

TRAFIKANCI UKRAIŃSCY.

„Wpered" dowiaduje się, że dyrekcye okręgów skarbowych odbierają upoważnienia do sprzedaży tytoniu „ukraińskim trafikantom" a specyalnie czytelniom „Proświty". Radzi im więc, ażeby przeciw takim orzeczeniom, wnosili natychmiast rekursy do krajowej Dyrekcyi skarbu, a w razie dalszej odmowy do Ministerstwa skarbu.

APEL KOPYCZYNIEC DO PREMIERA.

Niepodpisani mieszkańcy miasta Kopyczyniec, zwracają się w „Ridnym Kraju" z apelem do premiera Witosa, o usunięcie tamtejszego komisarza rządowego p. Ł. Zarzucają mu to, że jest rodem z Bóbrki, ma chimery i lubi... śniadania. Zarzuty to nie zbyt ciężkiej natury, ale należy je przecież zbadać.

WOLNA UKRAINA.

Pod takim tytułem ma pojawić się wkrótce nieperyodyczne pismo organ Komitetu Centralnego Ukraińskiej Soc. Dem. Partyi. Redakcyą kieruje p. Mikołaj Hankiewicz.

Z MIASTA.

KRONIKA.

Piątek 14 stycznia o g. 7 wieczór „Cyganerya warszawska" 8-my raz.

Sobota 15 stycznia o g. 3.30 po poł. „Betleem polskie" (Jasełka).

Sobota 15 stycznia o g. 7 wieczór „Skowronek", operetka 9-ty raz.

Po każdem przedstawieniu wieczornem czekają wozy tramwajowe do użytku Publiczności we wszystkich kierunkach.

—o—

Hołd Słowaków dla Naczelnika Piłsudskiego. Departament polsko-słowacki Słowackiej Rady Narodowej komunikuje nam: Z okazyi Nowego Roku wysłało Prezydyum Słowackiej Rady Narodowej depeszę do Naczelnika Państwa, Józefa Piłsudskiego, składając w niej najserdeczniejsze życzenia całemu narodowi polskiemu i wyrażając nadzieję, że w roku przyszłym braterskie węzły pomiędzy narodem polskim a słowackim jeszcze bardziej się zacieśnią.

Gen. por. Puchalski, podsekretarz Ministerstwa wojny, bawił wczoraj w sprawach służbowych we Lwowie. Wieczornym pociągiem odjechał generał z powrotem do Warszawy. Gen. Puchalski bawił w towarzystwie adjutantów mjr. Płaperta i kpt. Kossowskiego.

Z Magistratu. Prezydyum Magistratu poruczyło sekretarzowi Magistratu p. Sternalowi, kierownictwo miejskiego Biura kwaterunkowego. Dotychczasowy kierownik tego biura kom. manip. Greffner, przeniesiony został do Dep. VIII.

Przejście kopalni niemieckiej w ręce polskie. P. Franciszek Brugger nabył dla S-ki akc. „Polski przemysł naftowy" kopalnię „Ropex" w Bitkowie wraz z całym terenem. Należy podkreślić, że jest to druga kopalnia, którą zakupił p. Brugger u Niemców.

Z powodu wiadomości o powstaniu na Słowaczyźnie. Departament polsko-słowacki Słowackiej Rady Narodowej komunikuje nam: Podane niedawno przez niektóre pisma wiadomości o wybuchu powstania na Słowaczyźnie, są niezgodne z prawdą. Zdarzyły się tam tylko w pewnych miejscach lokalne rozruchy, nie mające charakteru ogólnego. Słowacka Rada Narodowa, jako jedyna reprezentantka całości z rozruchami tymi nie pozostawała w żadnej łączności.

(b) **Doczekał się ładnej pociechy,** Zygmunt Birnbaum, zam. przy ul. Sobieskiego 43, któremu syn jego Wilhelm liczący lat 14 zabrał z domu następujące rzeczy: 5 poszew, 5 obruszów, 10 prześcieradeł, kilkanaście koszul męskich i damskich, 6 ręczników oraz zegarek. Aresztowany młody Wiluś przyznał się tylko do częściowej kradzieży rzeczy, które spieniężył na pl. Krakowskim za 3000 mk. Przy osobistej rewizyi znaleziono przy nim zegarek i 883 mk. Z osiągniętych ze sprzedaży rzeczy 3000 marek, zdolny jak na swój młody wiek Wiluś nie umiał się wyrachować. Wiusia dla umożliwienia mu wyrachowania się z pieniędzy zatrzymano w aresztach a sprawę oddano do postępowania karno-sądowego, do którego ojciec się przyłączył.

(r) **Odpowiedź pewnej rzeźniczki lwowskiej.** Piszą nam z miasta: Obdzieranie nieszczęsnych konsumentów ze skóry przez paskarzy, rozmaitego rodzaju, czy to „handlujących" materyałami, czy też środkami spożywczymi, przechodzi już wszelkie granice. Nie dość na tem, że żądają za wszystko sum bajońskich, ale nie szczędzą przytem jeszcze kupującym brutalnych odpowiedzi i wymyślań, o ile ci ośmielą się zwrócić uwagę, iż dany towar jest zbyt drogi. I tak naprzykład donosi nam jeden z czytelników naszych o brutalności właścicielki składu mięsa przy ulicy Zyblikiewicza p. Pordes. Oto gdy gość ten otrzymawszy na jeden kilogram mięsa 42 dekagramów kości, śmiał zwrócić rzeźniczce uwagę że na tę ilość mięsa jest kości stanowczo za dużo, ta odpowiedziała w sposób szorstki: „Niech pan nie bierze. Ja i tak kamienicy za to nie kupię!" — Każdy chyba przyznać musi, że wymagania tej pani rzeźniczki są jak nawet na teraźniejsze czasy jeszcze zbyt wielkie. Tak dobrze rzeźnikom jeszcze nie jest i miejmy nadzieję nigdy nie będzie, by za każdy kilogram mięsa byli w możności kupować sobie kamienicę. — Ze swej strony zwracamy się do Urzędu walki z lichwą, czy nie mógłby się ta panią nieco bliżej zająć.

(b) **Przyszedł w surducie — a wyszedł w futrze.** Krzysztof Hołasek, liczący lat 48, przyszedł wczoraj rano w celach „zarobkowych" do kancelaryi sędziego Teodozego Rzepeckiego przy ul. Sądowej. Ujrzawszy na wieszadle futro, spróbował je, a widząc, że leży na nim wcale dobrze, zabrał do kompletu filcowy kapelusz i już chciał wyjść na spacer. Nieszczęście chciało, że na schodach spotkał go właściciel futra i kapelusza, który ani rusz nie chciał się zgodzić na taką rekwizycyę, a w dodatku zawezwał policye celem poaczenia pana Hołaszka o niedozwolonych rekwizycyach. Przypuszczalnie policya zadanie swe wypełni.

(b) **Gdyby nie „ale", byliby bogaczami.** Maryan Wanus fałsz Zubrzycki liczący lat 15 i Stanisław Pawlaczek fałsz Zubrzycki, liczący lat 16 jak opowiadają „znaleźli" w ul. Legionów szkatułkę zawierającą biżuteryę i kosztowności wartości kilkaset tysięcy marek. Ponieważ jednak w biżuteryi nie jest im do twarzy, postanowili ją spieniężyć i w tym celu w pewnej bramie na ul. św. Stanisława ubijali już interes z jakimś żydkiem, któremu chcieli sprzedać szkatułkę za 20.000 marek. „Ale" wścibskiemu policyantowi, transakcya ta się nie podobała, i ten sprowadził obu na policyę, gdzie przy osobistej rewizyi znaleziono przy Wanusie 8.120 mk. w gotówce a przy Pawlaczku 7.784 mk., prócz drobiazgów. Ponieważ obaj wskutek tego "ale" okazywali mocne zdenerwowanie, celem uspokojenia nerwów zalecił urzędujący komisarz obu nieograniczony spoczynek w aresztach policyjnych.

(b) **O! ten pech.** Jakób Müller, 16 letni towarzysz kunsztu złodziejskiego, z gatunku kieszonkowców, miał wczoraj niecodziennego pecha. Po wykonaniu bowiem „roboty", gdy już miał w swej kieszeni portfel Chaima Moznera, zawierający 5000 mk., post. polic. „wziął" go i aresztował.

(b) **Niedoszły samobójca.** Starszy oficyant pocztowy Hilary Heinberger rzucił się wczoraj w zamiarze samobójczym pod pociąg na dworcu Podzamcze, lecz lokomotywa go odrzuciła, zadając mu rany w twarz i ręce. Po zaopatrzeniu go przez Pogotowie ratunkowe odwieziono go do szpitala.

(b) **Nieszczęśliwy wypadek.** Wczoraj popoł. na dworcu na Kleparowie wydawano z magazynu starą broń. W pewnym momencie padł z niewyładowanego karabinu strzał, który ugodził stojącego szer. M. Gottlieba. Gottlieb zginął na miejscu.

KOMUNIKATY

Z Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Uroczystość inauguracyi roku akademickiego 1920-21, przygotowana na sobotę dnia 15. bm., musiała zostać odłożoną z powodu niedyspozycyi JM. Rektora Macheka.

Z Koła lwowskiego Towarzystwa Miłośników Języka polskiego. W sprawach Towarzystwa (zapisy na członków, odbiór wydawnictw i t. p.), zwracać się należy do sekretarza Towarzystwa p. K. Piekarskiego w soboty od godz. 3 do 4 w pracowni naukowej Ossolineum (I. piętro). Wkładka członka zwyczajnego w roku bieżącym wynosi 70 mk. W najbliższym czasie odbędzie się zebranie odczytowe.

Poseł Diamand wygłosi na zaproszenie grona obywateli w sobotę 15. bm. o godz. 6 wiecz. w sali izby handlowej, odczyt. p. t.: „Zamiary rządu w kwestyi żydowskiej". Odczyt budzi duże zainteresowanie. Wstęp za zaproszeniami, które otrzymać można w piątek od godz. 6—7 i w sobotę od 4—5 popoł., przy ul. Sykstuskiej 33 II. p.

W państwowych seminaryach nauczycielskich odbędą się ustne egzamina dojrzałości w następujących terminach: 3. lutego w Krośnie i Rudniku; 14. lutego w Kętach, Krakowie (żeńskiem) Rzeszowie, Samborze i Tarnopolu; 16. lutego w Stanisławowie i Zaleszczykach; 21. lutego we Lwowie (męskiem i żeńskiem) i Starym Sączu; 22. lutego w Brzeżanach i Tarnopolu. Na ruskich kursach seminaryalnych: 14. lutego we Lwowie; 7. marca w Przemyślu.

Teatr żołnierski przy D. O. Gen. we Lwowie. W niedzielę 16. bm. odbędzie się w sali Domu Katolickiego (ul. Grodecka 2 b) o godz. 7 wiecz. przedstawienie lwowskiego Teatru żołnierskiego przy D. O. G. Odegraną zostanie komedya w 4 aktach Majeranowskiego, pt.: „Ulicznik Paryski". W przerwach produkcye orkiestry garnizonowej. Ceny miejsc po 20, 15, 10 i 5 mk. Bilety do nabycia w dniu przedstawienia od godz. 5 przy kasie.

Podwieczorek z tańcami. W niedzielę, 22. bm., urządza Komitet pań i wydział Towarzystwa dziennikarzy polskich w salach Kasyna i Koła liter.-art., Podwieczorek z tańcami, na dochód wdów i sierót po dziennikarzach polskich. Początek zabawy o godz. 4 po poł. W godzinę po jej rozpoczęciu odbędzie się licytacya prześlicznych karnetów, nadesłanych na bal prasy przez naszych artystów. Przez cały tydzień, poprzedzający podwieczorek, wystawione one będą w Zachęcie przy ul. Legionów i ściągną na siebie niezawodnie uwagę amatorów. Bilety imienne wydaje sekretaryat Kasyna i Koła literacko-artystycznego, tam też wpisywać się można na specyalną listę. Strój wizytowy.

Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie donosi: Z dniem 14. bm. wprowadza się ponownie na szlaku Lwów-Stryj ruch pociągów osobowych Nr. 1711 (odjazd ze Lwowa 7.45) i Nr. 1714 (przyjazd do Lwowa 17.35). Między Stryjem i Drohobycza wprowadza się dwuch pociągów osobowych Nr. 1222 (odjazd ze Stryja 10.38 — przyjazd do Drohobycza 11.37) i Nr. 1223 (odjazd z Drohobycza 13.23 — przyjazd do Stryja 14.28).

EKONOMISTA.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 13 stycznia.

Waluta markowa.

I. Akcye bankowe za sztukę łącznie z kuponem bieżącym.

	Wart. nomin. Koron	Ostat. dywid. Koron	Płacą	Żądają	Transakcye
Bank akc. związkowy IV i V em.	400	30	420·—	—·—	—·—
Bank dyskontowy	400	—	45 ·—	—·—	—·—
Bank hipoteczny galic.	400	30	660·—	—·—	—·—
Bank hipot. zemelny	400	24	340·—	—·—	—·—
Bank Małopolski	400	32	6 ·—	—	—·—
Bank powszech. kredyt.	200	13	215·—		—·—
Bank przemysłowy	400	40	60 ·—	630·—	610·—
Bank ziemski kred. galic.	400	30	610·—	—·—	—·—

II. Akcye Towarz. handlowych i przemysłowych.

Tow. akc. brow. lwow.	500	60	8000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Chodorów	200	—	3900·—	4000	—3925·—
Tow. akc. fabr. kart	200	30	3950·—	—·—	—·—
„Ćmielów" fabr. porcel.	1428	00	4500·—	5700·—	4600·—
Fabr. cementu „Portland Szczakowa"	200	40	—·—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicya"	400	25	30000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Gafota	200	—	5400·—	5700·—	5500·—
Tow. akc. Górka	200	22	7500·—	—·—	—·—
„Oikos", zakł. prz. drz.	1428	—	5100·—	5200	—5150·—
Warsz. Ska akc. budowy „Parowozów"	714	00	4900·—	5100·—	5000·—
Pezet	714	—	1900·—	20 0·—	1950·—
„Pocisk" Zakł. amunic.	500	00	3300·—	3550·—	3350·—
Polska nafta	700	—	4300·—	—·—	—·—
Polskie Tow. handlowe	200	30	1475·—	1600	—1500·—
Tow. akc. Rakszawa	200	40	46 0·—	—·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza"	200	8	9500·—	—·—	—·—
Gal. Zakł. górn. Siersza	200	—	6500·—	—·—	—·—
Tow. akc. Zieleniewski	200	23	9100·—	—·—	—·—

Listy zastawne za sto marek (bez kuponu bieżąc.)

Bank małopolski dla han. 4 i pół prc.	94·50	96·50	—·—
Bank hip. gal. 4 i pół prc.	98·—	100·—	—·—
Bank hip. gal. 4 prc.	90·—	92·—	—·—
Bank hip. zemel. 4 i pół prc.	91·50	93·50	—·—
Polski bank kr. 4 i pół prc.	98·—	100·—	—·—
Polski bank kr. 4 prc.	94·—	96·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc.	100·50	102·50	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.	94·—	96·—	—·—
Bank kred. ziem. 4 i pół prc.	97·50	99·50	—·—

Obligi za 100 marek (bez kuponu bież.)

Komun. Banku kraj. 4 i pół prc.	93·—	95·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4 prc.	85·—	87·—	—·—
Koleje lokal. Banku kraj. 4 prc.	82·—	84·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 prc.	86·—	88·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 prc.	85·—	87·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 prc.	85·—	87·—	—·—
Poż. kraj. gal. z r. 1908 4 prc. (szkol.)	88·—	90·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół prc.	90·—	92·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół prc.	92·—	94·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1896 4 proc.	85·—	87·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1909 4 proc.	85·—	87·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4 proc.	85·—	87·—	—·—

V. Waluty.

Ruble carskie po 100 rb.	440·—	480·—	—·—
„ „ po 500 rb.	440·—	480·—	—·—
„ „ drobne	350·—	380·—	—·—
„ dumskie po 1000 rb.	105·—	125·—	—·—
„ „ po 250	85·—	105·—	—·—
Karbowańce po 1000	5·—	8·—	—·—
Grzywny po 500 i wyżej	8·—	11·—	—·—
1 frank francuski	48·—	51·—	—·—
1 frank szwajcarski	115·—	125·—	—·—
1 L. Sterling	2900·—	3080·—	—·—
1 dolar amerykański	750·—	850·—	—·—
1 dolar kanadyjski	6 0·—	650·—	—·—
Marki niemieckie (po 1000)	1100·—	1200·—	—·—
„ „ (po 100)	1000·—	1100·—	—·—
„ „ (drobne)	900·—	1000·—	—·—
Lei rumuńskie po 500	1050·—	1130·—	—·—
„ „ drobne	950·—	1030·—	—·—
Liry włoskie	26·—	28·—	—·—
Czeskie korony	880·—	960·—	—·—
Korony austr. niem. stemplowane	110·—	120·—	—·—
Franki belgijskie	50·—	54·—	—·—
Korony szwedzkie	162·—	175·—	—·—
Korony duńskie	123·—	134·—	—·—
Korony norweskie	129·—	140·—	—·—
Marki fińskie	21·—	22·50	—·—
Floreny holenderskie	252·50	255·—	—·—

VI. Dewizy.

Na Londyn	2900·—	3080·—	—·—
„ Paryż	48·—	51·—	—·—
„ Zurych	115·—	125·—	—·—
„ Pragę	880·—	960·—	—·—
„ Wiedeń	115·—	125·—	—·—
„ Berlin	1100·—	1200·—	—·—
„ Nowy Jork	750·—	850·—	—·—
„ Mediolan	26·—	28·—	—·—
„ Bukareszt	1050·—	1130·—	—·—
„ Bruksela	50·—	51·—	—·—
„ Kopenhaga	123·—	134·—	—·—
„ Finlandya	21·—	22·50	—·—
„ Holandya	252·50	255·—	—·—
„ Szwecya	162·—	175·—	—·—
„ Norwegia	129·—	140·—	—·—

VII. Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. K. P. 6%.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 13. stycznia.

To, co wydawało się niemożliwem, stało się rzeczywistością. — Kursa walut zagranicznych znacznie poszły w górę.

Funty osiągnęły kurs 3080, franki szwajcarskie 125, francuskie 51, marki niemieckie 12.

Targ papierów lokacyjnych zaniedbany.

W akcyach bankowych skromne obroty w akcyach Banku przemysłowego po 610.

W akcyach przemysłowych ruch silny.

Ćmielów rozpoczął kursem 4700 i awansował stopniowo na 5600.

P. T. H. rozpoczęły kursem 1500 i zakończyły 1575.

Pociski z 3400 awansowały na 3500 i spadły w końcu na 3350.

Gafota z początkowego kursu 5600, obniżyły się na 5500.

Płacono za Chodorów 3925, Parowozy 5000, Oikos 5150, Schöna 9200, Motor 2500, Pezety 1950.

W walutach haussa trwa dalej, w akcyach tendencya zwyżkowa, usposobienie bardzo ożywione.

KRAK. CEDUŁA GIEŁDOWA.

Kraków, 14 stycznia

Papiery lokacyjne.

	Ofiar.	Żądane	Transakcye.
4 prc. poż. kraj. z r. 1893	92·—	94·—	
4 „ „ „ szkolna z r. 1908	82·—	84·—	
4·5 prc. poż. kraj. z 1913	89·—	91·—	
4·5 „ „ „ z 1914	91·—	93·—	
4 prc. poż. m. Krakowa z r. 1909	80·—	82·—	
4·5 prc. poż. m. Lwowa	77·—	79·—	
4 prc. obl. Banku kraj.	91·—	93·—	
4 „ „ „ „	85·—	87·—	
4 „ „ kol. „ „	82·—	84·—	
4·5 prc. listy zast. Banku kr.	101·—	103·—	102
4 „ „ „ „ „	95·—	97·—	
4·5 „ „ „ „ hip.	96·—	98·—	
4 „ „ 60-let. „ „	90·—	92·—	
4·5 prc. listy Banku galic. dla handlu i przem.	94·—	96·—	
4 prc. listy zast. ziemsk. Banku kredyt.	94·—	96·—	
4·5 prc. listy gal. Towarz. kred. ziemsk.	102·—	104·—	
4 prc. listy gal. Towarz. kred. ziemsk.	94·—	96·—	

Akcye bankowe:

	Ofiar.	Żądane	Transakcye.
Polski Bank Przem.	650·—	700·—	670
Bank hipoteczny	675·—	725·—	690—700
Bank Małopolski	675·—	725·—	
Ziemski Bank kredyt.	525·—	600·—	550—600
Powsz. Bank kredytowy powsz. T. A.	200·—	—·—	
Polskie Tow. handl.	1600·—	1725·—	1700—1620
Handl. Sp. Akc. Impex	750·—	850·—	810—760
Polski Glob	3000·—	3300·—	3000—3250
Zieleniewski	9500·—	10000·—	10000—9700
Warsz. sp-ka akc. budowy parowozów	4900·—	5200·—	4900—5200
Górka, Fabr. cementu	7900·—	8100·—	
Siersza, Zakłady górn.	7300·—	7600·—	7400—7550
T. P. G.	10300·—	10800·—	10 00—'0700
Polska Nafta	4000·—	4300·—	4200—4475
Elektrownia w Sierszy	9500·—	1050 ·—	1 0 0
Krakus	4800·—	5 00·—	4900
Żegluga polska	1300·—	1800·—	1800—1350
„Lemiesz", fabr. maszyn	6200·—	6400·—	
„Trzebinia" fabr. maszyn i narzędzi rolnicz.	5600·—	5850·—	5825—5650
„Oikos"	5 00.—	5200·—	5100
Automotor fabr. samoch.	2600·—	2700·—	2650
Fabryka przetworów tłuszczowych w Trzebini	3200·—	3700·—	3350—3700
Pezet powszechne zakłady budowlane	2000·—	2200·—	2150—2200
Fabr. porcel. w Mławie	56 0·—	5900·—	5600—5900

Waluty nienotowane.

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Warszawa, dnia 13 stycznia

I. Papiery procentowe.

Obligacye:

Miasta stoł. Warszawy:

	Wartość kuponu	Transakcye	Żądano	Poszukiwan.
6 prc. 1915—1916 r.	3·67·2	215·—	220·—	213·—
6 prc. 1917 r. za Mk. 100	0,2·00	10 ·—	103·—	99·—
5 prc. Banku ziemskiego	1,27·5	—·—	1)3·—	99·—

II. Listy zastawne:

4 i pół prc. ziemskie	0,51·1	225·—	240·—	220·—
4 prc. ziemskie	0,45 4	—·—	—·—	—·—
5 prc. miasta Warszawy	2,75·4	315·—	320·—	305·—
4 i pół prc. m. Warszawy	2,47 5	280·—	—·—	—·—
5 proc. miasta Łodzi	—·—	—·—	—·—	—·—
4 i pół proc. miasta Łodzi	—·—	—·—	—·—	—·—
6 proc. Banku kred. hip.	0·18,0	—·—	—·—	—·—

Waluty:

	Waluty: żąd.	Waluty: poszuk.	Czeki: żąd.	Czeki: poszuk.
Ruble carskie po 100	—·—	—·—	—·—	—·—
Ruble carskie po 500	455·—	475·—	—·—	—·—
Ruble dumskie po 1000	124·—	110·—	115·—	—·—
Ruble dumskie drobne	85·—	—·—	—·—	—·—
Korony szwedzkie	175·—	162·—	—·—	—·—
Korony duńskie	124·—	123·—	—·—	—·—
„ norweskie	140·—	1 9·—	—·—	—·—
Korony austryackie	112·—	112·—	—·—	—·—
„ czeskie	9·60	8 80	—·—	—·—
Franki franc.	51·—	48·—	—·—	—·—
Franki szwajc.	125·—	115·—	—·—	—·—
Franki belgijskie	54·—	50·—	—·—	—·—
Funty szterlingów	3080·—	2900·—	—·—	—·—
Dolary amerykańskie	815·—	750·—	—·—	—·—
Dolary kanadyjskie	650·—	600·—	—·—	—·—
Lei rumuńskie (sprzedaż)	11·30	11·50	—·—	—·—
Liry włoskie	28·—	26·—	—·—	—·—
Guldeny holenderskie	272·50	250·—	—·—	—·—
Marki niem.	12	1100·—	—·—	—·—
Marki fińskie	—·—	—·—	—·—	—·—

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 14. stycznia.

(PAT.) Giełda z 13 bm. Bank eskontowy warszawski 6 emis. 2.200—2.225; Bank handlowy w Warszawie 1 do 8 emis. 1.640, 9 emis. 1575—1640 —1625; Bank kredytowy warszawski, 3 emis. 2.600—2.500, 4 i 5 emis. 2.300—2.250; Bank kupiecki w Łodzi 810; Bank Towarzystw spółdzielczych, 4 emis. 2.200; Warsz. Tow. kopalni węgla 1 i 4 emis. 10.300—10.500; Lilpop & Comp. 15.800 do 15.600; Rudzki 12.600, 12.500, 12.550; Starachowice 9.250, 9.025, 9.100; Żegluga 15.500—15.800; Borkowski 2.975—2.925—2.940; Bracia Jabłońscy 2.300—2.375—2.325; Firley 2.550—2.575; Bank Zachodni 1.204—1.500; Zawiercie 23.000—22.500; Warszaw. Tow. handlu i żeglugi 1.550, 1.600, 1.575.

TENDENCYA NA GIEŁDZIE WARSZAWSKIEJ NIEZMIENIONA.

Warszawa, 14. stycznia.

(Telef.) (m) Tendencya na giełdzie warszawskiej niezmieniona. Kursa mają się raczej ku zwyżce. Akcye bankowe w małym ruchu przy kursach zwyżkowych. Listy zastawne miejskie i ziemskie prawie bez zmiany przy wyższym kursie.

Z TARGU LWOWSKIEGO.

Lwów, 14. stycznia.

(b) Szalona drożyzna artykułów spożywczych sprawiła, że od kilku dni ludzie omijają targi, gdzie dzieją się wprost orgie. I tak za mięso, które już częściowo znalazło się na targu, żądano bezwstydnie wysokich cen. Za kilo wieprzowiny 200 mk., za kilo wołowiny 150 mk., za kilo koszernego mięsa 180 mk., za kilo słoniny 280 mk., za kilo sadła 250 mk., za kilo kiełbasy 180 marek.

Za nabiał, który tylko z trudnością można nabyć płacono następujące ceny: za jajo świeże 15 mk., za jajo wapienne 10—12 mk., za litr mleka 35 mk., za kilo masła 400—450 marek.

Za kilo ziemniaków płacono 10 mk., za kilo buraków 12—15 mk., za kilo marchwi 10—12 mk., za kilo kiszonej kapusty 25—30 mk., za kilo cebuli 30—35 mk., za kilo jabłek 60—80 mk., za główkę kapusty od 15—30 mk., za główkę kalarepy od 15—20 mk., za główkę kielu od 15—30 mk. Za litr fasoli płacono od 30—40 mk., za litr pszenicy 65 mk., za litr owsa 20 mk., za litr maku 100 mk., za litr mamałygi 45 mk., za litr kaszy hreczanej 50 mk., za litr mąki razowej pszennej 70 mk., za litr mąki razowej żytniej 60 mk., za kilo ryżu 100 mk., za kilo grysiku pszennego 110 mk., za kilo białej mąki pszennej 100 mk., za kilo cukru białego 250 mk., za kilo cukru żółtego 200 mk., za kilo suszonych śliwek 150 marek.

OFIARNOŚĆ.

Lwów, 14. stycznia.

Na wdowy i sieroty po obrońcach Lwowa: Julia Bromirska zamiast wieńca na trumnę ś. p. Ignacego Sochanika Mk. 1000.

Na fundusz plebiscytowy na Górnym Śląsku: Oddział Związku strzel. w Sądowej Wiszni, dochód z przedstawienia Mk. 1.260.

Włamania i kradzieże.

Kradzież dolarów wartości 8—9 milionów marek. — Kradzież kosztowności na kwotę 500.000 marek. — Sprawcy jak zwykle nieznani.

Lwów, 14. stycznia.

(b) Minionej nocy nieznani sprawcy, podpatrzyli jak właściciel kantoru wymiany przy ulicy Rejtana Chaim Grünbaum, wyszedł po zamknięciu lokalu do domu swego przy ulicy Jagiellońskiej trzymając w ręku kasetkę z pieniędzmi. Grünbaum zostawił kasetkę w pokoju poczem wyszedł na miasto. Skorzystali z tego śledzący go bandyci i po otwarciu pokoju zabrali kasetkę, w której według zapodania Grünbauma było 6.000 dolarów i wiele złota łącznej wartości 8—9 milionów marek. Zawiadomiona o tem policya zarządziła śledztwo, przyczem zakwestyonowano w innych kantorach u znajdujących się tam gości wiele złota i dolarów.

* * *

(b) Bardziej od poprzedniej, bezczelną kradzież, bo w biały dzień, popełnili również nieznani sprawcy na szkodę wicedyrektora Banku krajowego p. Zygmunta Półniaka zam. przy ul. Kurkowej. Między godziną 11—12 w południe, przybyli jacyś dwaj wojskowi do kamienicy, w której znajduje się mieszkanie p. Półniaka. Na schodach spotkała ich służąca mieszkającego w tej kamienicy p. Zawistowskiego, której powiedzieli, że szukają mieszkania dla jakiegoś kapitana, poczem poczęli silnie dzwonić do drzwi p. Półniaka. A gdy nikt im nie otworzył, wyważyli drzwi i dostawszy się do pokoju wynieśli stamtąd kosztowności i biżuterye wartości przeszło 500.000 marek. Gdy żona poszkodowanego wróciła wraz z krawczynią Tokarską z miasta, zauważyła drzwi rozbite, wybiegła natychmiast na ulicę i poczęła wołać o pomoc, przyczem zdołała zauważyć dwu wojskowych uciekających w kierunku Łonszanówki.

Z sądu wojskowego.

Lwów, 14. stycznia.

Historya o pewnym szewcu, który chciał zrobić karyerę na wojnie.

(b) Wczoraj odbyła się w tut. sądzie wojskowym pod przewodnictwem ppołk. dr. Nawarskiego rozprawa przeciwko Teodorowi Kasperskiemu szer. II Detachm. mjr. Abrahama, na tle anormalnych stosunków, jakie się wytworzyły, wskutek wypadków wojennych w lecie 1920 r.

Otóż Teodor Kasperski, z zawodu szewc, niezdolny z powodu braku zarobku, zaciągnął się w lecie 1920 r. do armii ochotniczej, przyczem wstąpił do oddz. mjr. dr. Abrahama. Po niedługim pobycie w służbie wojskowej, odłączył się od swego oddziału, a nie mogąc rzekomo go znaleźć, radził sobie w inny sposób.

Rzecz oczywista, że w dalszej swej wędrówce dobrał sobie kompana w osobie pewnego anonimowego P. lpa. Przy pomocy tegoż, grasował Kasperski w Sulimowie, z żywił się tem, co mu dawali wystraszeni przez niego ludzie. Strzelał w powietrze, przykładał bezbronnym ludziom lufy karabinowe do piersi, przyczem wskazując na ładownicę, mawiał, że ma dosyć „śliwek", a kiedy w ten sposób urobił sobie opinię walecznego żołnierza, rekwirował jedną podwodę po drugiej a następnie podwody te wspaniałomyślnie zwalniał. Oczywiście, że zwolnienie to nie było płatności natury, albowiem od niejakich Zwaryczów w Sulimowie, wymusił osk. w ten sposób 100 mk., a od Michała Szewczuka 200 mk. Uznawszy iż interes ten jest wcale popłatny, albowiem ani szewc, ani tem mniej ochotnik W. P. w dzisiejszych czasach, nie jest w stanie zdobyć na poczekaniu 300 marek, postanowił osk. interes swój rozszerzyć i udoskonalić i w tym celu zaopatrzył się w fałszywe dokumenty rekwizycyjne.

Ponieważ niestety, osk. pisać nie umie, wziął sobie do pomocy jakiegoś żołnierza, którego nazwiska niestety nie zdołano wyśledzić. Zaopatrzony już w dokumenty, miał osk. jak najlepsze chęci położyć podwaliny pod swój przyszły dobrobyt atoli czujny posterunek pol. państw. w Żydatyczach, chwycił go na gorącym uczynku i skonfiskował mu gotówkę, którą osk. chciał w najkrótszym czasie doprowadzić do pokaźnej sumy.

Osk. nie uszło to bezkarnie, gdyż za pladrowanie i oszustwo ludzi za bezprawny użytek broni został skazany na

2 lata więzienia.

Osk. zapewne będzie miał teraz dosyć czasu, aby zastanowić się nad tem, iż pieniądze nieuczciwie zarobione, nie mogą nikomu przynieść szczęścia.

O ZBRODNIĘ DEZERCYI.

(b) Przed trybunałem pod przewodnictwem kpt. dra Sandauera stanął wczoraj szer. Józef Jarosz z 40 pp., oskarżony o zbrodnię dezercyi. Za samowolne oddalenie się skazano go na 4 tygodnie aresztu.

ZAPROSZENIE DO SUBSKRYPCYI

„SPOŁEM“

ZWIĄZKOWE TOWARZYSTWO HANDLOWE

SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZ. WE LWOWIE

Na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia udziałowców z dnia 8-go grudnia 1920 r. podwyższa się kapitał udziałowy „SPOŁEM“ z kwoty Mkp. 1,500.000·— na Mkp. 5,000.000·— w udziałach po 10.000 Mkp.

Kapitał udziałowy w ten sposób podwyższony, został w całości objęty przez Akcyjny Bank Związkowy. Z udziałów swoich gotów jest Akcyjny Bank Związkowy odstąpić osobom trzecim udziały w wysokości po 10.000 Mkp. na następujących warunkach:

1. Dotychczasowym udziałowcom przysługiwać będzie prawo pierwszeństwa poboru nowych udziałów w ten sposób, że na każdy stary udział pobierać mogą jeden udział nowy w cenie 11.000 Mkp.

2. Nowym udziałowcom gotów jest Akcyjny Bank Związkowy odstąpić udziały w cenie 12.000 Mkp. za udział.

3. Należytość za udziały należy złożyć w całości przy zgłoszeniu w gotówce.

Nowe udziały uczestniczą w zyskach Towarzystwa od 1. stycznia 1921. r.

Termin zamknięcia subskrypcyi oznacza się na dzień 31 stycznia 1921 r.

Zgłoszenia i wpłaty przyjmuje: AKCYJNY BANK ZWIĄZKOWY WE LWOWIE i jego Oddziały w Krakowie, Krośnie, Przemyślu, Śniatynie i w Zakopanem.

Przed dwoma tygodniami skradziono p. R. P., zamieszkałemu przy ul. Piekarskiej l. 9, psa, szpica białego, na grzbiecie lekko kremowy. Ostrzega się kogokolwiek przed ukrywaniem go lub nabyciem.

Żądajcie wszędzie tutki z watą hygienicznie preparowaną, przedwojennej jakości i bibułki cygaretowe w ozdobnych książeczkach

ALTESSE

po cenach fabrycznych sprzedaje

H. WILDER, Lwów,

Szpitalna 1. Dom towarowy. 8283



HURTOWNIA DLA KONSUMÓW

S-ka z ogr. por.

SKŁAD: LWÓW, ROMANOWICZA 11

otwarty cały dzień. NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO ZAKUPU towarów odzieżowych i obuwia dla robotników i służby folwarcznej. HURT. DETAL. 8366

Instytut dentystyczny UNIWERSYTETU

poszukuje 8575

TECHNIKA dentystycznego

biegłego w pracach metalowych. Zgłosić się należy do południa przy ul. Zielonej 5 a.

CZAS

ODNOWIĆ

PRZEDPŁATĘ!

Konkurs.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa rozpisuje niniejszem konkurs na posadę **lekarza miejsk. Zakładów opieki nad dziećmi we Lwowie.**

Instrukcyę przeglądnąć można w XI. Departamencie Magistratu w godzinach urzędowych, lub w kancelaryi Dyrekcyi Zakładów przy ul. Zielonej l. 8.

Posada zostanie nadana na przeciąg jednego roku.

Kandydaci wykazać się mają:

1. Dyplomem doktora wszech nauk lekarskich.

2. Obywatelstwem Państwa Polskiego.

3. Dotychczasową działalnością lekarską, zwłaszcza w zakresie teoretycznej i praktycznej pedyatryi.

Do posady powyższej przywiązane jest wynagrodzenie, odpowiadające wysokością poboru VIII. stopnia płacy.

Należycie udokumentowane podania należy wnosić do Prezydyum Magistratu do dnia 31. stycznia 1921.

We Lwowie, dnia 10. stycznia 1921.

8579 **Neumann, W. r.**

PRZECZYTAJCIE

NAJŚWIEŻSZY NUMER

SZCZUTKA!

SZCZUTEK to najpoczytniejszy dziś tygodnik satyr. w Polsce

SZCZUTEK to niezawisły organ satyry politycznej

Prenumerata mies. .	Mk	26
Pren. mies. z dostawą	„	27
Numer pojedynczy .	„	8

Do nabycia w Administracyi ul. Sokoła 4 oraz we wszystkich trafikach i biurach dzien.

PRZEPUSTKI i wszelkie inne DRUKI WOJSKOWE wykonuje Drukarnia Ign. JAEGERA we Lwowie **Sykstuska 33**

„Spółki akcyjnej wydawniczej“, Drukiem Spółki druk. „Prasa“ ul. Sokoła 4. Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA. Zastępca redaktora nacz. JERZY KONARSKI. Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI.